

Konie mechaniczne kontra wspaniałe sportowe wierzchowce

Sobota na Hipodromie całkowicie pod znakiem koni. Sportowe wierzchowce przeplatały się z mechanicznymi. Wszystko po to, aby jubileuszowe CSIO 2017 były dla licznie zgromadzonej publiczności jeszcze większym przeżyciem.

Zaczęło się bardzo dobrze. W pierwszym z konkursów o nagrodę firmy Oceanic pod patronatem magazynu Monogram trzecią lokatę zajął doskonale znany fanom skoków przez przeszkody Krzysztof Ludwiczak. Doskonałym przejazdem na ogierze Zowieja zapewnił sobie miejsce w czołówce konkursu, w którym pula nagród wynosiła 50 000 pln.

Chwilę po dekoracji na płycie głównej pojawił się Maciek Gleba Florek w nietypowej roli. Na chwilę przeistoczył się w kierowcę samochodu Porsche i stanął na starcie do szaleńczego wyścigu. Przeciwnikiem okazał się wspaniały, siwy koń zimnokrwisty, dosiadany przez jeźdźca na oklep. W pierwszej rundzie popularny Gleba musiał uznać prymat wierzchowca. W kolejnych odsłonach rajdu do którego dołączył kolejny koń było różnie. Szala zwycięstwa przechyliła się na korzyść auta, które wyprzedziło wierzchowca o długość światła.

Największa uwaga widzów, zawodników i właścicieli koni była skupiona na konkursie o nagrodę Longines i puchar Cosmopolitan pod patronatem magazynu Viva. Stanowił kwalifikację do niedzielного Grand Prix pod patronatem Prezydenta RP. To najbardziej premiowana rozgrywka, która przybliżyła zawodników do Mistrzostw Europy i Świata. Bezkonkurencyjny okazał się holender Doron Kuipers na koniu Theoreme du Desir. Drugie miejsce wywalczył reprezentujący Norwegię Pal Flam. Trzecia i czwarta lokata przypadła reprezentantkom Stanów Zjednoczonych, które w piątek triumfowały w Pucharze Narodów FEI Nations Cup LOTTO. Kibiców zachwyciła fantastycznie jeżdżąca Laura Kraut na Constable II. Najlepszy z polaków Jarosław Skrzyczyński na Silver Shine uplasował się na 12 pozycji.

Gdy emocje odrobinę opadły na parkurze rozpoczął się konkurs specjalny. Jump & Drive w którym jeźdźcy mieli do pokonania najpierw tor przeszkód konno, by następnie przesiąść się do samochodu Porsche. Zawodnicy startowali w parach. W

tej rozgrywce po raz drugi mieliśmy polski akcent. Zwyciężyły kanadyjka Karina Aziz w duecie z młodziutką reprezentantką Sopotckiego Klubu Jeździeckiego Zuzanną Golicką.

Ostatnią odsłoną tego dnia były zmagania o nagrodę Banku Pekao SA i Puchar Prezydenta Sopotu Jacka Karnowskiego pod patronatem Wirtualnej Polski. Były chwile grozy, gdy po uderzeniu w przeszkodę Longines upadek zanotował jeden z najbardziej doświadczonych polskich jeźdźców Jacek Zagor. Szczęśliwie nic się nie stało, choć na pierwszy rzut oka wyglądało bardzo groźnie. Wygraną cieszył się Robert Vos z Holandii. Drugie miejsce zajął Christian Rhomberg, a na trzecim uplasowała się amerykanka Lilie Keenan. Najlepszy z Polaków Krzysztof Ludwiczak ukończył zmagania na 7 miejscu.

Przed nami ostatni dzień zawodów. Zawodnicy i konie szykują się do finałowej rozgrywki. Każdy z nich przyjechał, aby walczyć o zwycięstwo, które w skokach przez przeszkody oznacza wysokie nagrody. W kasie CSIO Sopot do rozbicia był 1 620 000 pln. Nic dziwnego, że gra toczy się o najwyższe stawki, a czarnych koni jest wiele.

PAP Life

dra/